

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

Rzuciła cuchnącą bombę na premiera angielskiego Mac Donalda

LONDYN. Wczoraj w Albert Hallu w Londynie odbyło się wielkie zgromadzenie policzne, celem manifestacji na rzecz pokoju i rozbrojenia. W zgromadzeniu wzięli udział przywódcy wszystkich stronnictw politycznych, duchowieństwa, organizacji kobiecych, oraz korpusu dyplomatycznego. Przed rozpoczęciem przemówień pewna kobieta rzuciła w Mac Donalda cuchnącą bombę. Na sali powstał zamęt. Kobieta usunięto z sali. Podczas szamotaniny się ze strażnikami rzuciła ona jeszcze kilka bomb cuchnących. Po przemówieniach Mac Donalda, Baldwina i Lloyd Georga przez aklamację przyjęto rezolucję, wyrażającą zadowolenie z powodu zwołania powszechnej konferencji rozbrojenia i wzywającą rządu, aby nie szczędził wysiłków celem zmniejszenia sił zbrojnych na morzu, lądzie i w powietrzu.

Krwawy mord rabunkowy

Zamożny kupiec łódzki znaleziony w kałuży krwi w Rydzynkach

Stan ofiary beznadziejny. — Policja w pogoni za bandytami

W dniu wczorajszym gajowy lasów państwowych znalazł w lesie, już na terenie wsi Rydzynki, pod Rzgowem, w pobliżu gospodarstwa Rydlewskiego, jakiegoś mężczyznę, leżącego w kałuży krwi i dającego słabe oznaki życia. Gajowy poznał w rannym zamożnego łódzkiego kupca, przebywającego w Rydzynkach na letnisku. Ieona Narwina.

O odkryciu swoim gajowy powiadomił rodzinę Narwina i

posterunek policyjny. Sprowadzone auto prywatne Narwina przewiozło bezprzytomnego, w stanie agonialnym Narwina do lecznicy „Unitas“ przy ul. Pustej.

Na miejsce wypadku skierowano niezwłocznie kilku urzędników pod przewodnictwem oficera policji śledczej. Przybył również komendant powiatu łódzkiego, nadkomisarz Lange. Przy śledztwie użyto psa policyjnego.

Jak wykazało wstępne dochodzenie, Narwin miał przy sobie większą sumę pieniędzy, miał bowiem w dniu jutrzejszym większe płatności.

Narwin został widocznie na padnięty z tyłu, bowiem oprócz licznych ran, zadanych nożem w głowę i gardło, skonstatowano również kilka ran pleców. Jak wskazują pokaleczone ręce Narwina, musiał on stoczyć z napastnikami walkę, lecz uległ wobec przeważającej,

prawdopodobnie, ich liczby. W ubraniu Narwina nie znaleziono ani portfela, ani zegarka.

Ponieważ ranny jest bezprzytomny i nie rokują nadziei utrzymania go przy życiu, nie było możliwym uzyskanie od ofiary napadu jakichkolwiek informacji.

Policja przedsięwzięła obławę na znacznej przestrzeni, kierując wszystkie wysiłki w stronę ujawnienia sprawców.

Zbiorowe szaleństwo w Berlinie

Nacjoniści chcą obalić Brüninga i objąć władzę

PARYŻ, 12 VII. (PAT). Działająca prasa przepelniona jest natrważającymi wiadomościami z Berlina. Prasa wieczorna komentuje wiadomości o żądaniu przez stronnictwa nacjonalistyczne dymisji gabinetu Brüninga i oddania w ręce prawicy rządów. Podobny stan myśli, pisze „Le Temps“, wywiera wrażenie, że Berlin

jest ofiarą jakiegoś zborowego szaleństwa. Należy się spodziewać, że noc dzisiejsza sprawi zastanowienie i wpłynie uspokajająco na całą tę agitację.

Hoover zaprzecza

BERLIN, 12 VII. (PAT). Prasa berlińska donosi z Waszyngtonu, że po odbyciu konferencji z prezydentem Hooverem, Castle ogłosił oficjalny komu-

nikat, stwierdzający, że prezydent Stanów Zjednoczonych nie otrzymał petycji rządu niemieckiego z prośbą o udzielenie Niemcom pomocy kredytowej, jako też nie pośredniczył w bankach związkowych w sprawach kredytów dla Niemiec. Waszyngton nie wystosował również żadnego orędzia do Niemiec i nie komunikował się ostatnio z rządem niemieckim.

Ulgi podatkowe

dla zrujnowanych przedsiębiorstw handlowych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telef.

Jak się dowiadujemy min. skarbu, uwzględniając ciężki stan finansowy przedsiębiorstw handlowych niższych kategorii, wystosowało do izb skarbowych okólnik upoważniający izby skarbowe w razie stwierdzenia zupełnej niemożności płacenia firm, do umarzania opłat za patenty przedsiębiorstwom handlowym, poczynając od kategorii IV w górę.

W najbliższym czasie wydany będzie cały szereg okólników ministerstwa skarbu dotyczących liberalnego traktowania podatników przez poszczególne urzędy skarbowe. Stwierdzić bowiem należy, że o ile w Warszawie władze skarbowe wyczuwają sytuację i wiedzą w jakim położeniu znajdują się płatnicy, o tyle na prowincji w małych miasteczkach orgja fiskali-

styczna zupełnie nie ustala. W niektórych miastach w dalszym ciągu płatnicy podatku obrotowego gnębieni są w najstraszliwszy sposób przyczem urzędnicy skarbowi nie wykazują żadnego zrozumienia dla dzisiejszego stanu rzeczy. Interwencje u władz lokalnych nie dają żadnego rezultatu. Należy się spodziewać, że okólniki ministerstwa działają swoje i uspokoją za pał urzędów. Najbliższe okólniki dotyczyć mają drobnych handlarzy którzy rekrutują się w wielu wypadkach z pośród zrujnowanych kupców, a nie mają możności wykupienia świadectwa przemysłowe go, drobnych rzemieślników, zajmujących się pozatem skupem zawodowym. Ma być również wydany okólnik upoważniający lokalne władze skarbowe do rozkładania zaległości podatkowych na raty w większych, niż to się ma obecnie rozmiarach.

Samobójstwo w urzędzie śledczym

podczas przesłuchiwań w sprawie kradzieży 100 tysięcy złotych z kasy kolejowej

Ze Lwowa doiszają: Tajemnicza kradzież blisko 100 tys. zł. z kasy kolejowej nie przestaje być przedmiotem śledztwa.

Wykrycie sprawców czy sprawcy napotyka jednak na poważne trudności.

W ostatnich dniach organa śledcze przeprowadziły szereg rewizji zarówno we Lwowie, jak i na prowincji.

W dniu onegdajszym wydarzył się sensacyjny fakt samobójstwa jednego z urzędników, który ostatnio poddany był przesłuchaniu i badaniom policyjnym.

M. in. policja aresztowała kasjera kolejowego p. Władkę, który znajduje się obecnie w więzieniu śledczym. Równocześnie policja zawezwała do wydziału śledczego p. Józefa Rojka, starszego kasowego, lat 48.

W chwili, gdy przesłuchanie Rojka zostało ukończone, urzę-

dnik prowadzący śledztwo postanowił wezwać do wydziału śledczego jeszcze inne osoby, prawdopodobnie te, które wymienili asystent Rojka.

Nastąpiła przerwa, trwająca około 30 minut. P. Rojka poproszono, aby zatrzymał się w kancelarii wydziału śledczego. Przez pierwszych 30 minut p. Rojka zachował zupełny spokój. W pewnym momencie Rojka powziął jakieś postanowienie. Posterunkowy, który dyskretnie obserwował Rojka, nie przypuszczał nic złego. P. Rojka poprosił, aby mu wskazano drogę do ustępu. Uczyniono to bez żadnych obaw. P. Rojka udał się do ubikacji, gdzie przyniesionym ze sobą rewolwerem zastrzelił się.

Na odgłos strzału funkcjonariusze policji wpadli do ustępu, wywalili drzwi, lecz wszelki ratunek był bezcelowy.

Celny strzał skierowany był w głowę, kula przebiła mózg.

Wkrótce po dokonaniu samobójstwa policja przystąpiła do zbadania pewnych szczegółów, dotyczących osoby śp. Rojka.

W mieszkaniu jego zarządzo no rewizję, która, jak dotąd nie dała pozytywnego materiału, a przedewszystkiem nie ujawniła, czy śp. Rojka mógł być wmiieszany bezpośrednio w afę tajemniczej kradzieży.

Pół godziny wystarczy do zniszczenia 200-tysięcznego miasta

PARYŻ, 12. 7. Wczoraj francuska flota powietrzna wykonała atak na Dunkierkę. Manewry floty francuskiej wykazały, że przy obecnym stanie techniki lotniczej miasto takie jak Dunkierka, liczące 200,000 mieszkańców, zaatakowane przez eskadrę samolotów bombowych byłoby zmiecione z powierzchni ziemi w niespełna pół godziny.

Walny zjazd Federacji O. O. rozpoczął się wczoraj w stolicy

WARSZAWA, 12. 7. (PAT). — W dniu dzisiejszym odbył się 4-ty zjazd walny delegatów Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny. Uroczystości rozpoczęły się mszą, odprawioną w katedrze. Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele rządu, wojska, samorządu oraz delegacja Fidacu i członkowie Federacji z pocztami sztandarowymi. Po mszy nastąpiło poświęcenie sztandaru Federacji województwa warszawskiego. Po tej uroczystości wszyscy zebrani udali się w pochodzie na plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie pan generał Górecki, prezes Federacji złożył wspaniałe wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. O godz. 11,30 nastąpiło otwarcie zjazdu w sali rady miejskiej, którą udekorowano chorągiewkami o barwach państw należących do Fidacu.

Przy stole prezydyjnym, otoczeni pocztami sztandarowymi zasiadli delegaci Fidacu oraz prezydium zjazdu z panem gen. Góreckim pośrodku. Zjazd otworzył prezes Federacji gen. Górecki przemówieniem powitalnym, w którym podkreślił konieczność współpracy i współdziałania w związku z przywanym obecnie kryzysem finansowym. W imieniu pana Prezydenta powitał zjazd premier Pryśtor. Z kolei wygłosili przemówienia przedstawiciele Fidacu z Francji, Anglii, Belgii i Rumunii. Ostatni przemawiał prezydent Warszawy Słomiński.

Po przemówieniach odbyła się dekoracja krzyżami zasługi ociemniałych i zasłużonych członków Federacji.

O godz. 17 w sali rady miejskiej rozpoczęły się obrady zjazdu.

Ofenzywa przeciwko kościołowi

Liczące niemal tysiące lat zagadnienie stosunku kościoła do państwa z szczególnie wielką namietnością wybucha tam, gdzie kruszeją stropy starego ustroju i gdzie w ogniu rewolucji wykuwa się fundamenty nowego regime'u. Rewolucja hiszpańska, obalając kilkusetletnią monarchję, żelazną logiką rzeczy z kolei wysunęła na powierzchnię zagadnienie stosunku państwa do kościoła. Nie jest to zagadnienie nowe i od czasu słynnego w dziejach okresu walk korony z tjara — doczekało się swego radykalnego rozwiązania we Francji, gdzie za prezydentury Feliksa Combe'a nastąpił formalny rozdział kościoła od państwa. Religję ogłoszono za rzecz prywatną, szkolnictwo całkowicie wyemancypowano z pod wpływów duchowieństwa, z budżetu państwa skreślono wszystkie pozycje na utrzymanie kościołów, zaś opiekę nad świątyniami powierzono dobroczynności społecznej.

Czwierć wieku mija od czasu tej pamiętnej rewolucji pokojowej, a idea Combe'a mimo różnych kolei jego ojczyzny, mimo zmiany pryncypów i lewicowych rządów, mimo nie-

stannej kampanji Action Francaise i „camelots du roi“ Leona Daudet'a przetrwała wszystkich i wszystko i dziś jeszcze stanowi spiszową oś, naokoło której obraca się we Francji stosunek państwa do kościoła.

Z pośród ostatnich wiernopoddanych placówek stolicy apostolskiej — runął przecięty gilotyną rewolucji najwierniejszy bodaj dotychczas bastion hiszpański. Jeśli zaś pójdziemy w kierunku dotychczasowych horeskopów, to trzeba będzie wyciągnąć bardzo pesymistyczne konsekwencje na temat przyszłego stosunku republiki hiszpańskiej do kościoła.

Akcja antyklerykalna na półwyspie Pirenejskim przybrała niezwykle gwałtowne tempo, źródła zaś tego szukać należy przede wszystkim w stosunkach ekonomicznych, zwłaszcza agrarnych. Olbrzymie pola ziemi w Hiszpanji są skoncentrowane w rękach nielicznych magnatów i duchowieństwa. Niemal trzy czwarte Andaluzji, i połowa prowincji kastylskiej stanowią majątki ziemskie i dobra „martwej ręki“ — czyli kościoła. Ludność wieśniacza tych prowincji jest niesłychanie uboga i mimo otaczającej ją bogatej natury nadzwyczaj skąpo wyposażona w środki niezbędne do utrzymania. Nadomiar wszystkiego przed obaleniem monarchji właściciele wielkich majątków niemal całe życie spędzali na

dworze madryckim, pozostawiając swe ogromne posiadłości na pastwę dusieli - nadzorców, wyciskających wszystkie soki z wynędzniałej ludności wieśniaczej. Sytuacja podobna do feudalizmu francuskiego w przededniu wielkiej rewolucji.

Naskutek tego podziału gruntów między arystokracją i zakony duchowne, wytworzyła się w Hiszpanji paradoksalna sytuacja, polegająca na tem, że dziewięć dziesiątych ziemi znajduje się w rękach jednej dziesiątej ludności. Nie dziwnego, że z chwilą obalenia monarchji, kwestja reformy agrarnej, a co za tem idzie kwestja wywłaszczenia dóbr kościelnych na rzecz ludu — poszła na pierwszy ogień. Ponieważ duchowieństwo stawiało zrozumiałe opór (niełatwo zrzec się dobrowolnie stanowiska największego potentata agrarnego!) — rozpoczęły się znane wszystkim ekscesy ludowe, podpala-

nia klasztorów i opactw, mordstwa zakonników, gwałty nad mniszkami; duchowieństwo odpowiedziało rzucaniem anatemy z ambon, zaś stolica apostolska w ostrej nocy zażądała interwencji rządu republikańskiego. Ponieważ zaś stanowisko kościoła w Hiszpanji znać jest jako reakcyjne i legitymistyczne, co jest zupełnie zrozumiałe ze względu na wielkie immunitety, jakie nadali zakonowi Burboni, zwłaszcza zaś Alfons ostatni, aby uzyskać poparcie ze względu na swe małżeństwo z protestantką — nie dziwnego, że rząd republikański po zlikwidowaniu zajęć, zażądał odwołania arcybiskupa - prymasa Hiszpanji, kardynała Segury.

Powrót Segury do Hiszpanji mimo nieprzejednanego stanowiska rządu republikańskiego jest zaiste śmiałym posunięciem Watykanu, jeśli zważyć, że nastroje antyklerykalne we-

le nie wygasły, a przeciwnie szerzą się ze straszną siłą na prowincji, gdzie wśród mas ani na chwilę nie ustaje agitacja przeciwko kościołowi.

Jest rzeczą charakterystyczną, że wydalenie prymasa Segury z Hiszpanji zbiegło się z analogicznym wydaleniem nuncjusza papieskiego z Litwy i okresem ostrego zatargu Watykanu z rządem włoskim o stowarzyszenia katolickie w Italji. Wszystkie te symptomy dowodzą istnienia ostrego kryzysu w stosunku kościoła do organizacji państwowych poszczególnych krajów. Odwieczna kwestja walki dwóch władz: świeckiej i duchownej, tjara i korony — powraca w nowych warunkach i na tle nowych perspektyw politycznych. Ale treść pozostaje ta sama. Zmieniła się tylko forma! Jeśli nawet przyjąć za sukces kościoła, sukces zresztą problematyczny, wskrzeszenie państwa watykańskiego, to osłabienie stanów kościoła, ostre i w gruncie rzeczy grożące z powodu niustępliwości obu stron permanentną zatargi Watykanu z faszyzmem, utrata Hiszpanji i emencypacja Litwy — wszystko to zaliczyć należy do ogromnych klęsk, obciążających bardzo poważnie rachunek egzystencji i wpływów kościoła

Kursujące od czasu do czasu pogłoski o rzekomo prowadzonych pertraktacjach arcybiskupa Kanterburry z Watykanem na temat powrotu kościoła anglikańskiego na łono papieskie, tudzież o mającej rzekomo nastąpić fuzji kościoła prawosławnego na emigracji z kościołem rzymsko - katolickim — wszystko to ma narazie zbyt jeszcze mgławicowe kształty, nie znajdując zresztą potwierdzenia w żadnej z oficjalnych enuncjacji watykańskich. Jedno stwierdzić należy: że wpływy kościoła w społeczności państw europejskich z tych, czy innych względów politycznych doznały ostatnio bardzo poważnego osłabienia.

P. A.

Dr. Riffer



będzie reprezentował Niemcy na planowanej konferencji rzeczoznawców w Londynie

Prywatne

Pogotowie Lekarskie

Zielona 6.

Telefon:

12-3333

Udziały doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszersko-ginekologiczna.



Czy Pani wie, że
godzina prasowania
elektrycznym żelazkiem
kosztuje tylko 12 gr.



Sprzedaj wszelkich aparatów elektrycznych na RATY i ZA GOTÓWKĘ

w Sklepie Elektrowni, Piotrkowska 115

Tel. 134-42. Wszelkie pokazy nie obowiązują do kupna. Tel. 134-42.



DŹWIĘKOWY KINOTEATR
„CAPITOL”

Dziś premiera!

Genjalny komik ekranu

BUSTER KEATON

w swej najlepszej kreacji śpiewno-dźwiękowej, jako

„IMPRESARJO”

Reż. FREDA NIBLO

Tysiąc i jedna przygoda, wiecznie smutnego człowieka, który rozśmiesza wszystkich do łez.

W pozostałych rolach:

Anita Page i Robert Montgomery

Nadprogram świetna komedia p. t. „Bohaterowie Wody” ze słynnymi komikami Laurel i Hardy

Sala wentylowana. Ceny miejsc popularne Na 1-szy seans 50 gr. i 1 zł.

FRYDERYK BOUTET

Rozczarowanie

W małym kominku, w saloniku palił się ogień. Światło lamp, osłoniętych różowymi a-bażurami, oświetlało delikatnie wspaniałe meble, arcydzieła sztuki i drogocenne obrazy. W głębi fotelu, stojącym koło kominka siedział pan Oktawjusz Lorian i palił cygaro. W fotelu, stojącym naprzeciw niego, siedziała córka jego Ivetta i paliła papierosa. On był w smokingu, ona w wieczorowej toalecie. Tylko wówczas gdy mieli gości, zostawali po kolacji w domu.

Gdy służący, który podał kawę, opuścił salon, pan Lorian zwrócił się do córki:

— A więc podarunki urodzinowe sprawiły ci przyjemność, moje dziecko?

— Naturalnie, ojcze, — odparła Ivetta, znudzona.

— Tak, tak, wiem o tem, gdy się wszystko ma, gwiżdże się na wszystko! Mnie również zepsuły moje miliony. W każdym razie przyjaciele nasi byli bardzo uważni...

Pan Lorian przerwał, wypił kawę i spojrzał na zegarek.

— Jest wpół do dziesiątej; o w pół do jedenastej odwieżę cię do Rearts'ów. Potem pójdę do klubu i wrócę tam na kolację.

— Nie zapomnij o kolacji. Pani Reart tak prosiła...

— Bądź spokojna... A teraz mamy jeszcze godzinę czasu;

cieszę się z tego bardzo, gdyż chcę z tobą pomówić... tak rzadko jesteśmy razem...

— To prawda, — rzekła Ivetta z uśmiechem.

— Nie jest to dowodem, że cię nie Kocham, moje drogie dziecko, ale cóż chcesz... trzeba widywać się z ludźmi, interesy bardzo mnie absorbują: — pieniądze i stosunki pożerają cały mój czas... Ale włącz myślę o twojem szczęściu, moje dziecko... Znam moje obowiązki... Od czasu, gdy twoja biedna matka umarła, robiłem co mogłem, abyś się czuła szczęśliwa... ale wiecznie nie zostaniesz przecież przy mnie... — Mam może staroświeckie poglądy, ale uważam, że kobieta powinna młodo wyjść zamaż... —

— masz dwadzieścia lat, to jest najodpowiedniejszy moment, abyś wybrała sobie męża... —

— Wiesz dobrze o tem, że z moimi milionami, naszymi stosunkami, twoim rozumem i pięknoscią masz wielkie szanse. Z dnia na dzień jesteś piękniejsza i dumny jestem z posiadania takiej córki...

— A ja jestem z posiadania takiego ojca, — rzekła Ivetta. Kłamała troszeczkę dla polectania ambicji ojca, bowiem czasem uważała, że zachowanie się jego i sposób wyrażania nie stoi na wysokości jego geniuszu handlowego, z pomocą którego w ciągu dwudziestu lat zrobił olbrzymi majątek. — Uśmiechnęła się do ojca, i jej oblicze o zielonych oczach, cudownym nosku i pięknych ustach stało się jeszcze bardziej uwodzicielskie.

— Możesz stawiać najwięksiże wymagania pod względem

nazwiska, majątku, stanowiska elegancji i inteligencji. Między młodemi ludźmi, którzy cię o-taczają, nie widzę, ani jednego który byłby cię godny...; młody Reart... —

— Straszny, ojcze! Jest głupi beznadziejnie i nudny. Ani on, ani żaden z nich... Lecz...

Lecz? —

— Lecz istnieje człowiek, który mnie kocha i którego chciałabym poślubić, — rzekła Ivetta i zaczerwieniła się. — Pan de Bonisse...

Pan Lorian podskoczył:

— Pan de Bonisse? Hrabia Gilbert de Bonisse? Czyś ty oszalała?

— Dlaczegoż tak mówisz, ojcze?

— Z tysiąca przyczyn...! Pan de Bonisse! Przedewszystkiem jest on o 20 lat starszy od ciebie...

— Ma on lat 38.

— Pozatem nie posiada, ani grosza. Conajmniej trzy razy był zupełnie zrujnowany. Jest rozwiedziony... i jak rozwiedziony! Z jakim skandalem... Jego nieszcześliwa żona z rozpaczny popełniła samobójstwo... Przecież to jest zawodowy Don Juan! Wszystkie kobiety latają za nim, a jego przygody można liczyć na setki. Niedawno temu jakaś aktorka przez niego zastrzeliła swoją rywalkę. W czasach, gdy istniały jeszcze pojedynki, strzelał się on z kilkunastoma meżami i braćmi. Tak, tak, moje dziecko, ty o tem wszystkim nie wiesz...

— Wprost przeciwnie, ojcze, wiem o tem. On sam mi wszystko opowiedział. Kocham go ojcze

— Kochasz go, mimo to?

Ivetta nie odpowiedziała; bo wiem musiałaby może powiedzieć, że kocha go właśnie dlatego. Pod nowoczesnym wyglądem i zachowaniem, ukrywała się atawistyczna duszyczka młodej, romantycznej kobietki, która marzyła o tytułach i nazwisku, i o mężu ze sławą uwodziciela i „pożeracza“ serc niewieścich. Już jako podłotek kochała się w Don Juanach z romanсів, których upostaciowaniem był pan de Bonisse. Z nim, u jego boku nauczyła się miłości; wielkiej, potężnej miłości, i posiadzie sławę, jako żona człowieka przez wszystkie kobiety tak bardzo upragnionego.

Pan Lorian próbował zważyć wybór swej córki z pomocą najrozmaitszych argumentów. Lecz ona nie dała się przekonać i punkt po punkcie zwała wszystkie jego zarzuty, wychwalając socjalne, towarzyskie i osobiste zalety hrabięgo.

Mówiła bardzo długo i gdy po raz dwudziesty powtórzyła swoje oświadczenie:

— Kocham go i tylko z nim mogę być szczęśliwa i wyjdę za niego zamaż, — pan Lorian był prawie przekonany. Ubóstwiał Ivettę i nie potrafił odmówić jej czegokolwiek, i podziwiał ją do tego stopnia, że nie mógł dłużej wątpić w słuszność jej wyboru. Jeszcze tego samego dnia u pani Reart Ivetta przedstawiła mu pana de Bonisse. Uczynił na nim wrażenie skończony gentleman. Myśl, że ten elegancki człowiek o pięknie brzmiącym nazwisku, zakochał się w jego córce, napawała go dumą. Wkrótce potem udzielił przyzwolenia,

drząc w duchu o przyszłe szczęście Ivetty, która narazie promieniała z zadowolenia.

Podczas pierwszych miesięcy po ślubie córki, pan Lorian był całkiem spokojny.

— Nie zaczęł on tak odrazu z temi dawnymi historjami, — myślał. — Ale później... moja biedna Ivetta! — To „później“ wcale nie miało miejsca, ku wielkiemu zadowoleniu pana Lorian. Żadna chmurka nie ukazywała się na niebie życia małżeńskiego państwa Bonisse. Pan de Bonisse nie dawał żonie powodu do żałobienia. Ivetta, która często sama odwiedzała ojca, nigdy nie skarżyła się na męża. Lecz mimo to pan Lorian spostrzegł, iż córka jego jest dziwnie zdenerwowana, jakby trapił ją jakiś tajemny smutek. Był tem więcej zaniepokojony, ale nie chciał zadawać pytań... Wie ona, że może mieć do niego zaufanie, i w odpowiednim momencie sama się do niego zwróci.

Pewnego dnia, w dwa lata po ślubie, Ivetta przybyła do ojca w towarzystwie pokojówki i z niezliczoną ilością kufrów. Pan Lorian wybiegł w szlafroku na jej spotkanie.

— Co się stało, moje dziecko? — pytał przerażony, widząc jej zrozpaczoną twarzyczkę. —

— Odeszłam! — krzyczała Ivetta. — Nie mogę dłużej żyć z moim mężem! To jest niemożliwe! Pokłóciłem się. On chciał mnie bić. Pokazał mi drzwi. Nienawidzę go! Rozwiedzimy się! Ach, gdybym była przypuszczala!

— Ciebie chciał bić? Co za lotr!! Naturalnie dlatego, że nie mogłaś znieść tego, że cię oszukiwał i zdradzał! A więc znów zaczął! Ostrzegalem cię przecież, moje biedne dziecko. Nie wychodzi się zamaż za pana de Bonisse. Za takiego Don Juana Z kim cię zdradził, ten wstrętny lotr?

— Wcale tak nie było! — krzyknęła Ivetta, która w zdenerwowaniu powiedziała całą prawdę. — Wcale mnie nie zdradził... nigdy mnie nie oszukiwał... nie zrobił mi nic złego... wprost przeciwnie! Dogadzał mi i nawet nie spojrzał na żadną inną kobietę. Nie był sobą! Był całkiem inny, niż sądziłam przed ślubem. Był we mnie nieprzytomnie zakochany... jak zwykły śmiertelnik. Początkowo tego nie rozumiałam... czekałam... miałam nadzieję... A tymczasem... Wkońcu to postępowanie tak mnie zdenerwowało, tak rozczarowało, że... że go zdradziłam. I on się o tem dowiedział.

Tom. Dw

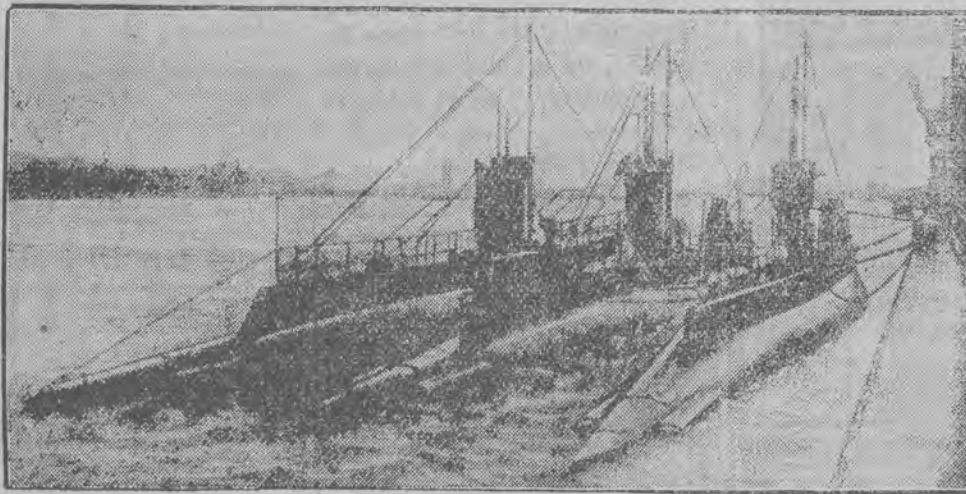
Djabeł Oceanów

Pełne niebezpieczeństw życie poławiaczy gąbek. — Piękne krajobrazy, a na ich tle gorąca namiętna miłość półdzikiej białej dziewczyny do pastora. — Główną rolę kreuje Raquel Torres, bohater filmu „Białe Cienie“.

Najbliższy przebój

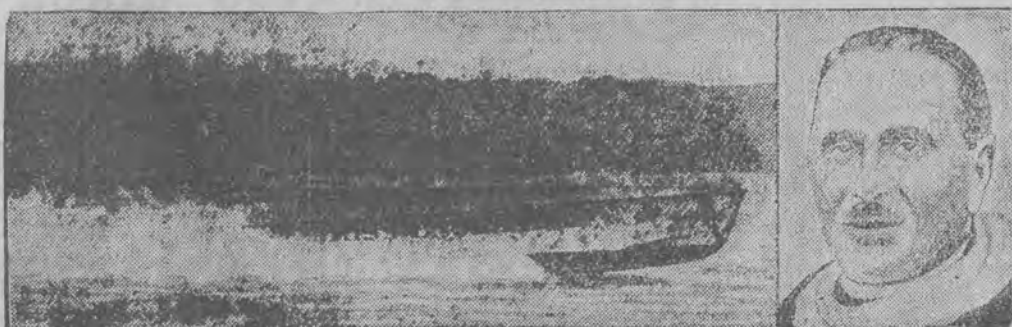
Grand-Kina

Norweskie łodzie podwodne



przed wyprawą na morze Niemieckie

177 klm. na godzinę



Kay Don, światowy automobilista angielski (w wycinku) ustanowił na swej motorówce „Miss England II“ nowy rekord światowy. Osiągnął on na jeziorze Garda szybkość 177 km/godz. poprawiając w ten sposób znacząco dotychczasowy swój własny rekord

Kto miłuje zwierzęta powinien być członkiem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Humor zagraniczny



— Czy zrozumiałeś co on mówi?
— A czy on coś mówi; myślałem że on charcze.

Wiadomości bieżące

Organizacje pracownicze domagają się obniżenia komornego w domach ZUPU

Jutro w godzinach rannych wyjeżdża do Warszawy delegacja rady okręgowej prac. umysłowych, która przy udziale przedstawicieli centrali złoży memorjał ministrowi pracy p. Hubickiemu w sprawie odnajmu mieszkań w domach ZUPU przy ul. Nowopabjanickiej. Memorjał ten, podpisany przez wszystkie organizacje, wchodzące w skład rady okręgowej, zwraca uwagę na zbyt wysoki czynsz komorniany, jaki ustanowiono dla mieszkań w domach ZUPU. Organizacje pracownicze domagają się, aby rząd wpłynął na obniżenie komornego.

Bójka między sąsiadami

W domu przy ul. Trelleberga 8 zamieszkują małżonkowie Sławińscy, Stefanja i Stanisław oraz 17-letni syn ich Franciszek. W sąsiedztwie wymienionych mieszka rodzina Kaczmarsków. Między sąsiadami stale dochodziło do kłótni. Nocy wczorajszej, w trakcie jakiej ostrzejszej scysji, doszło do bójki, z użyciem tępych i ostrych narzędzi. Bójkę zlikwidowali zbudzeni ze snu sąsiedzi. Do poranionych wezwano pogotowie ratunkowe. (p)

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), J. Stekla (Limanowskiego 37), B. Głuchowski (Narutowicza 4), St. Hamburga i S-ki (Głów na 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pomorska 91).

Likwidacja robót publicznych
Niedostateczne kredyty rządowe -- przyczyna wymowień

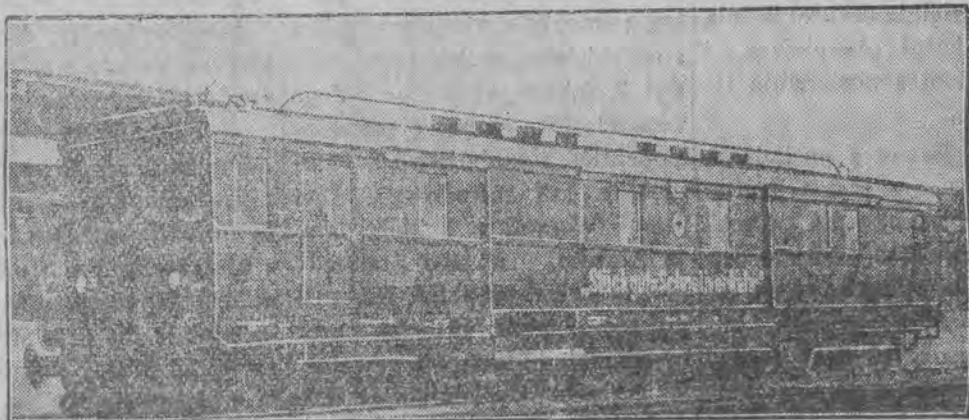
W dniu wczorajszym wyjechali do Warszawy w sprawach finansowych samorządu wiceprezydent Rapalski, oraz naczelnik wydziału finansowego p. Chwałbiński. Przedstawiciele łódzkich władz komunalnych odbędą w stolicy kilka konferencji, których rezultat ma dla Łodzi donieść znaczenie. Pierwsza z nich, która odbyć się ma w ministerstwie spraw wewnętrznych, dotyczyć będzie stanu finansów miejskich, a co zatem idzie — niemożności prowadzenia robót publicznych w naszym mieście przez magistrat. Władze miejskie Łodzi liczyły w roku bieżącym na kredyty na cele zatrudnienia bezrobotnych z dwóch źródeł. Z jednej strony spodziewano się pół miliona złotych od ministerstwa pracy i opieki społecznej, przyrzeczonych w swoim czasie delegacji międzyzwiązkowej Komisji

robotników sezonowych Łodzi. Z drugiej strony liczone poważnie na sumy, przyrzucone przez wojewodę Jaszczolta na roboty sezonowe, które to kwoty miały sięgać około 100,000 zł. miesięcznie. Na jednej z konferencji, którą wojewoda łódzki odbył z władzami komunalnymi, oświadczył on, że uzyskał z całkiem nowego źródła te fundusze na zatrudnienie bezrobotnych i na tej podstawie magistrat postanowił rozszerzyć roboty publiczne w naszym mieście, przyjmując do pracy wszystkich bezrobotnych, którzy w roku ub. pracowali na kanalizacji. W dwa tygodnie później okazało się jednak, że trudno będzie prowadzić roboty sezonowe w tak szerokim zakresie. Kiedy magistrat interwenjował u ministra pracy Hubickiego w sprawie zrealizowania przyrzeczonych kredytów, okazało się, że zamiast 500,000 ministerstwo wyasygnowało zaledwie 300

tysięcy złotych i to na całe województwo łódzkie. Największym jednak ciosem dla władz miejskich była wiadomość, że fundusze, o których wspominał na konferencji wojewoda Jaszczolt pochodziły właśnie z tego źródła. Zamiast dwóch źródeł finansowych z których miasto czerpać miało na roboty publiczne, zostało więc do dyspozycji jedno i to niebardzo ablitne. Fakt ten wykazał niemożność kontynuowania robót publicznych w Łodzi, tak, że obecnie zanosi się niestety na ich likwidację i wymówienie robotnikom. Jaki to wywoła rezonans u robotników sezonowych i kanalizacyjnych — nietrudno odgadnąć. Wobec takiej ewentualności magistrat postanowił prosić rząd o szybką pomoc finansową dla zażegnania przykrych następstw redukcji na robotach publicznych. Wiceprezydent Rapalski wskaże

władzy nadzorczej na to, że na ogólne koszty prowadzenia robót, zamykające się sumą 6 milionów zł. rząd w ub. roku udzielił Łodzi 1,200,000 zł., zaś w tym roku, gdy bezrobocie jest znacznie większe, dotacje zostały ograniczone do tak małych sum, że w tej chwili zachodzi przymusowa konieczność likwidacji robót. Podczas konferencji w min. spraw wewnętrznych przedstawiciele magistratu złożyli także oświadczenie o motywach odebrania wiceprezydentowi Wielińskiemu finansów. Wskażą oni na zasadnicze momenty, które skłoniły magistrat do takiego postawienia sprawy. Przedewszystkiem to, że dr. Wieliński wybiegiem usiłował pozostawić zarząd miasta bez bieżących kredytów, polecając przekazać załatwione sumy znajdujące się w kasie miejskiej władzom skarbowym z tytułu zainkasowanych podatków państwowych, tak, że magistrat nie mógłby normalnie funkcjonować.

Pośpieszny wagon towarowy



Niemieckie koleje wprowadziły nowy typ wagonu towarowego, który ma własną maszynę i może rozwijać szybkość 65 km.

Katastrofa kolejowa na linii Karolew--Chojny

Trzy wagony towarowe wykolejone. — Dwóch hamulcowych lekko rannych

W dniu wczorajszym o godzinie 5-ej pp. wyruszył ze stacji Karolew - Łódź w kierunku

stacji Chojny pociąg towarowy.

Przy wiadukcie nad szosą Pabjanicką, na granicy miasta Łodzi i powiatu, jeden z wagonów towarowych nagle opadł z kół i ramą żelazną oparł się o pokłady nasypu, wskutek czego nastąpiło gwałtowne zahamowanie dalszych trzech wagonów, które wykoleiły się.

Dzięki zahamowaniu całego pociągu oraz czujności obsługi, obeszło się bez ofiar w ludziach i większych strat.

Jedynie trzy ostatnie wagony pociągu uległy zniszczeniu. Został również mocno uszkodzony tor na przestrzeni kilkudziesięciu metrów.

Dwóch hamulcowych odniosło lżejsze obrażenia ciała.

Na miejsce natychmiast wydelegowano ratownicze drużyny kolejowe, które w ciągu kilku godzin przywróciły tor do normalnego stanu.

Dr. med. REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie dżartermją i elektroterapią
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93
Od 8-11 rano i 5-9 w.
W niedziele od 9-1

ny kolejowe, które w ciągu kilku godzin przywróciły tor do normalnego stanu.

Pelna wdzięku i uroku

Marion Nixon

Arystokratyczny i przystojny

Charles Rogers

Król humoru, kapitalny

Glenn Tryon

w wspaniałym, podwójnym programie!

Usta nigdy niecałowane...

Czarujący poemat miłosny na tle życia współczesnej młodzieży uniwersyteckiej.

Ta, albo żadna!

Kapitalna, arcywesoła komedia, opisująca historię młodego malarza z prowincji.

Od jutra kina „Palace”

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”
Dzisiaj i dni następnych
Niewidziany dotychczas, upojny romans morski p. t.
ULUBIENICA FLOTY
Symfonia dwóch kochających się serc. — Wielka pieśń na cześć najczystszej miłości. — Prawdziwa symfonia morza z udziałem Królewskiej Floty Wojennej Szwecji.
W rolach głównych:
Najwytworniejszy aktor skandynawski, niezrównany i jego uroczą, rasową, pełną północnego wdzięku partnerka
Nad program: Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe.
Pocz. o g. 6 po poł.
Dzisiaj, o g. 11.45 w. **ostatni specjalny seans nocny**
„Świata i Cienie Macierzyństwa”
Aparatura Western Electric.

KLISZE 100
ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 22-111A
Kam Gózetowicz, Prosperow, Złota fotografia do celów reklamowych. Dział projektów reklamowych. Techniczne wykonanie.

Komisarz rządowy w izbie rzemieślniczej?

Burzliwe obrady plenum, uniemożliwiły dokonania wyboru prezydenta izby

Na dzień wczorajszy wyznaczono zostało plenarne posiedzenie Izby Rzemieślniczej w Łodzi, na którym m. in. miały być dokonane wybory prezydenta.

Zebrań odbyło się pod przewodnictwem delegata ministerstwa przemysłu i handlu rady Markiewicza.

Na wstępie odczytano pismo b. prezydenta izby Szwankowskiego, który komunikuje, iż zrzeka się dotychczasowej godności.

Rezygnacja została przyjęta, po czym przystąpiono do wyborów nowego prezydenta.

Na kandydatów wysunięto pp. Rolika z opozycji i Zarzyckiego z centrum. Udział w głosowaniu początkowym wzięło 29 radców, którzy w pierwszym głosowaniu oddali 14 głosów za p. Zarzyckim oraz 15 za p. Rolikiem.

Wobec tego, że pierwszy kandydat nie otrzymał większości, radca Markiewicz zarządził drugie głosowanie, jednak przed tem głosowaniem zabrał głos p. Szwankowski, który oznajmił, że niema quorum. Przewodniczący p. Markiewicz stwierdził wobec tego, iż zebranie izby jest nieprawomocne i nie może dokonać wyborów prezydenta.

W tym momencie między opo-

zycją, a b. prezydentem Szwankowskim wywiązała się burzliwa sprzeczka, w czasie której z obu stron padały różne epitety.

Po kilku minutach przewodniczący opanował sytuację i oświadczył że wynik zebrania oraz jego głosowania przedłoży p. wojewodzie, który w tej mierze wyda swoją decyzję.

Po oświadczeniu tem opozycja oznajmiła, że niema urzędującego prezydenta izby, wobec czego obe-

muje ona urzędowanie w jego zastępstwie do czasu dokonania wyborów prezydenta.

Wskutek powstałej następnie burzy zebranie przerwano przed końcem.

Jak się dowiadujemy, sprawą stałych niesnasek i awantur w izbie rzemieślniczej zająć się mają władze nadzorcze. W ciągu bież. tygodnia przydzielony podobno zostanie do izby delegat rządowy.

(a)

Smierć pod tramwajem

„5” obcięła nogi i zmiądzzyła czaszkę jakiegoś chłopca

Na Bałuckim Rynku w dniu wczorajszym miał miejsce straszny wypadek. Oto na krańcowym przystanku tramwajów miejskich, na dwóch biegnących równoległe linjach zamierzał przebiec między wagonami jakiś chłopiec. Maszynista tramwaju Nr. 5 nie zauważywszy biegnącego, wjechał wprost na nieszczęśliwca. Nim zdołano zahamować tramwaj młodzieniec znajdował się już pod kołami wagonu.

Wydobyto go natychmiast i wezwano lekarza pogotowia, który stwierdził, iż ranny doznał złama-

nia-obcięcia obu nóg i zmiądżenia czaszki, wskutek czego nastąpiła śmierć w chwili przybycia lekarza pogotowia.

Identyczności zabitego nie zdołano ustalić. Zwłoki przewieziono do prokuratorium miejskiego. (a)

Generalny dyrektor Lakusen



którego nazwisko jest ściśle związane z wiadomościami o załamaniu się koncernu walmianego w Bremie.

Włamanie do mieszkania jubilera

Złoczyńcy skradli biżuterję i garderobę wartości 10 tys. zł.

Przy ulicy Piotrkowskiej 14 prowadził skład jubilerski Chaskiel Szalek, który jednak ostatnio z powodu podeszłego wieku i złej konjunktury zlikwidował skład, prowadząc jedynie na małą skalę handel wyrobami złotniczymi i biżuterją w mieszkaniu swym przy ul. Zawadzkiej 33.

Przed kilku tygodniami rodzina Szalka wyjechała na letnisko na Wiśniową Górę. W mieszkaniu pozostał sam właściciel, który jednak każdą sobotę spędzał na wsi.

Onegdaj Szalek, jak zwykle, wjechał do rodziny na letnisko, zamykając mieszkanie na klucz.

W dniu wczorajszym sąsiad Szalka, Birencwajg, zauważył jakiegoś osobnika, który z wielką tęką podróżną opuszczał mieszkanie Szalka.

Zdziwiony tem zbliżył się do drzwi i zapukał, chcąc się

przekonać, czy Szalek jest obecny w domu. Gdy na pukanie nikt mu nie odpowiadał, nacisnął klamkę i wszedłszy do mieszkania zastał ogromny nieład i wylamane drzwi szafy i szuflady.

Natychmiast powiadomił policję, a jednocześnie wezwał Szalka, który najbliższym pociągiem przybył do Łodzi.

W toku dochodzenia ustalono,

że złodzieje jeszcze w sobotę wieczorem zakradli się do mieszkania i wiedząc, że nikt im nie przeszkodzi, gospodarzyli tam całą noc.

Lupem złoczyńców padły futra, garderoba, bielizna oraz pożądana ilość biżuterji i wartościowych przedmiotów złotych, łącznej wartości ponad 10 tysięcy złotych. Poszukiwania za złodziejami trwają. (a)

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 11.58 Sygnał czasu i hejnał.
- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.00 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.50 Lekcja języka francuskiego.
- 17.15 Płyty gramofonowe.
- 17.35 Odczyt ze Lwowa pt. „My śliwstwo w Karpatach Wschodnich”.
- 18.00 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia” w Warszawie.
- 19.00 Rozmaitości.
- 19.20 Płyty gramofonowe.
- 19.40 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi.
- 19.55 Komunikat meteorologiczny.
- 20.00 Dziennik radiowy i komunikat sportowy.
- 20.15 Pogadanka radiotechniczna.
- 20.30 Opera „Aida” Verdiego z płyt gramofonowych.
- 22.00 Feljeton pt. „Manja twórcza Mahometa” — wygl. prof. T. Zieliński.

- 22.35 Komunikaty: meteor., policyjny, sportowy.
- 22.45 Muzyka lekka i taneczna.

Manja twórcza Mahometa

Feljeton prof. T. Zielińskiego

(r) Prof. Tadeusz Zieliński, który mówić będzie przed mikrofonem stacji warszawskiej jutro, w poniedziałek, dnia 13 lipca, o godz. 22.00, przerwał narazie swój cykl, poświęcony manji twórczości i feljeton swój ostatni poświęcił „Idei wszechświatowiańszczyzny”.

Przerwa ta jednak była chwilowa, wywołana jedynie poczuciem aktualności.

W obecnym feljetonie, przypadającym na poniedziałek, wraca zasłużony profesor do rozwijanego poprzednio zagadnienia, by oświetlić tym razem „Manję twórczą Mahometa”.

Dzielna łodzianka wyratowała dwoje tonących dzieci z Warty

W Rychłocicach, powiatu sieradzkiego, bawi na letnisku łodzianka 27-letnia Marja Antczakówna, która korzystając z bliskości rzeki Warty, przebywała często na plaży.

Wczoraj Antczakówna, jak zwykle, bawiąc nad brzegiem rzeki, zauważyła, że dwoje dzieci miejscowego gospodarza Gałazki, 8-letnia Stefanja i 6-letni Roch, zabawiają się nad wodą.

W pewnej chwili chłopiec, kąpiąc się, począł tonąć porwana nurtem. Siostra chcąc go ratować, również porwana została przez wezbrane fale rzeki.

Antczakówna z narażeniem życia rzuciła się obojgu malcom na pomoc i wydobyła ich z wody.

Dzieci nie odniosły żadnego szwanku. (a)

Zywa muzyka w kinie „Splendid”

Otrzymałmy pewną informację od Zarządu Pierwszego Dźwiękowego Kino-Teatru w Łodzi „Splendid”, że udało mu się nabyć kilka dobrych niemych filmów, w których biorą udział najlepsi artyści światowi.

Między innymi Gary Cooper. Kino-Teatr „Splendid” postanowił na krótki okres czasu zaangażować wielką orkiestrę muzyczną, rzeczywiście żywych muzyków.

W tych dniach między Zarządem powyższego Kina a Zarządem Zrzeszeń Muzyków ma być zawarta umowa.

Miasto nasze oczekuje zatem nielada sensacji, ponieważ jest wielu takich, którzy chętnie posłuchaliby żywą orkiestrę.

DŹWIĘKOWY KINOTEATR GRAND-KINO

Dziś i dni następnych! Najnowszy przebój dźwiękowy „Łódź Podwodna S. 44”

Wspaniałe arcydzieło filmowe, rozgrywane się na dnie morza. Prawdziwy cud techniki

Główne role grają: Jack Holt stalowy 100-procentowiec, Dorotty Revier rozkoszna trzpiotka, oraz Ralph Graves

Nad program: „Precz z taksówkami” arcyzabawa program: „Cudowne dzieci” wna komedja wykonana przez „Cudowne dzieci” zw. „Nasza banda” oraz aktualności krajowe.

Początek o godz. 6-iej po poł.



CASINO

Dziś i dni następnych!

Wspaniała kreacja FOX'A Ostatnia Noc Karnawału

Wielki pean miłości, poświęcenia samozaparcia. — W rolach głównych niesamopniany bohater filmu „Kwiat Algieru” fascynujący

Harold Murray oraz jego uroczą partnerka Norma Terris

Nad program: Dźwiękowy tygodnik Foxa i aktualności krajowe. Początek o godz. 6-iej po poł.

Teatr i muzyka

Teatr miejski

Dziś, 9.00 „Czarne Ghetto”
Jutro, 9.00 „Nocą na starym rynku”

TEATR MIEJSKI

Dziś interesująca sztuka O'Neill'a „Czarne Ghetto”.

Jutro głośna sztuka Pereca „Nocą na starym rynku” z A. Sambergiem w roli popisowej.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Rewja w Parku Staszica „Perły Łodzi” zdobyła z miejsca duży sukces. Początek o godz. 9 wieczorem. Powrót tramwajami zapewniony.

TEATR-REWJI

„Złota Karzka”
W ogrodzie przy ul. Sienkiewicza 40 (Kino Spółdzielnia)
Tel. 141-22.

Dziś i codziennie przebojowa rewja p. t.

PRAWDZIWE PERŁY

w 2-ech częściach i 18 obrazach

Początek przedstawień o godzinie 8. i 10. w. Sobota, niedziela i święta po 3 przedstawienia o g. 6, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc od zł. 1 do 4 zł.

POŻEGNALNY WYSTĘP JULJUSZA OSTERWY W TEATRZE KAMERALNYM

Dziś żegna Łódź znakomity artysta Juljus Osterwa, który wystąpi w teatrze Kameralnym w popisowej roli kochanka salonowego w wesołej komedji Flers'a i Cailla-ve'ta „Ladna historia”. Partnerami Osterwy są najlepsi artyści teatru Reduta.

Pierre Charles



belgijczyk, zdobył po raz trzeci mistrzostwo Europy w wadze ciężkiej

Anglia zwycięża Czechosłowację 4:1

W meczu tenisowym, rozegranym w Pradze o puchar Davisa Anglia pokonała Czechosłowację w stosunku 4:1. Honorowy punkt dla Czechosłowacji uzyskał niezwykle utalentowany, młodociany tenisista Hecht, który pokonał Austina.

Wczorajsze boje ligowe

Pogoń zwycięża Legję. -- Niepowodzenia ŁKS. -- Porażka Ruchu Sensacyjne zmiany w tabeli

Pierwsza runda rozgrywek ligowych dobiega końca. Dziś na półmetku stanęły już Wisła, Warta, Ruch, ŁKS. i Polonia. Wczorajsza niedziela była o tyle cenna, że dała nam wreszcie poniekąd pewnik, iż pierwszeństwo w pierwszej rundzie przypadnie Pogoni lwowskiej, bowiem nie ulega zdaje się kwestji, że ostatnie spotkanie swe Pogoń wygra. Drugie miejsce przypadnie prawdopodobnie Wiśle, lub Garbarni, a Legja prawdopodobnie zajmie

czwarte miejsce, o ile w ostatnim spotkaniu wywalczy zdoła lepszy stosunek bramek od Warty. Porażka ŁKS. w Krakowie była spodziewana, przebieg gry wykazywał jednak, że z powodzeniem zwyciężyć mogli również i łodzianie, tak wiele pozycji podbramkowych pozostało niewykorzystanych. Możliwe, że finał pierwszej rundy zastanie ŁKS. na 9 miejscu, bowiem dziś Warszawianka zaangażowała o trzy lokaty, co

może również zdarzyć się Cracovii, jeśli swe ostatnie spotkanie wygra. Wysokocyfrowa porażka Ruchu, jakiej drużyna ta doznała w Poznaniu, dowodzi niezbicie, że śląska drużyna, rozpoczęła już swój doroczny okres słabości i poważniejszej roli, jak początkowo mniemano, również i obecnie w mistrzostwie nie odegra. Nie ulega wątpliwości, że druga runda przyniesie nam znaczne przeszerogowanie drużyn w tabeli

mistrzowskiej, która obecnie przedstawia się jak następuje:

TABELA GIER LIGOWYCH.

1. Wisła	15	11	32:15
2. Warta	14	11	32:17
3. Pogoń	14	10	22:16
4. Legja	12	10	24:14
5. Garbarnia	11	9	16:7
6. Warszaw.	10	10	28:30
7. Ruch	10	11	19:24
8. Ł. K. S.	9	11	20:21
10. Cracovia	9	10	18:26
11. Czarni	7	10	14:26
12. Lechia	6	10	11:34

Kraków.

Garbarnia — Ł.K.S. 2:1 (1:0). Gra niezwykle zacięta i ciekawa. ŁKS. wystąpił bez Pegzy i Trzmiela, przyczem na środku ataku grał Karasiak, na środku pomocy Tadeuszewicz, a na obronie Radomski. ŁKS. nie wykorzystał wielu dogodnych sytuacji podbramkowych. Bramki dla Garbarni uzyskali: Riesner i Maurer, dla ŁKS. Król. Sędziował p. Gulicz. Widzów 2 tysiące.

Warszawa.

Warszawianka — Lechia 5:1 (1:0). Zasłużone zwycięstwo Warszawianki nad słabo grającą drużyną lwowską, która w drugiej połowie zawodów zupełnie opadła na siłach. Bramki dla drużyny warszawskiej zdobyli: Kotkowski i Materski po dwie oraz Korngold 1. Honorowy punkt dla Lechji uzyskał Pajak. Sędziował p. Rettig.

Poznań.

Warta — Ruch 6:1. Silna przewaga Warty niemal przez cały czas meczu. Ruch zademonstrował grę niezwykle słabą. Bramki dla Warty zdobyli: Kniola (3), Banaszkiewicz (2) i Szerfke (1). Ruch uzyskał honorowy punkt z samobójczego strzału obrońcy Warty. Widzów przeszło 4 tysiące.

Lwów.

Pogoń — Legja 2:1 (0:0). Meczowi temu towarzyszyło wielkie zainteresowanie. Gra niezwykle ciekawa, chwilami brutalna. Obie bramki dla Pogoni która w drugiej połowie grała bardzo dobrze, uzyskał Kossok. Honorowy punkt dla Legji uzyskał Nawrot.

Cracovia -- Hakoah wiedeński 1:3

W sobotę bawił w Krakowie Hakoah wiedeński, który pokonał Cracovię w stosunku 3:1 (1:0). Drużyna wiedeńska grała bardzo dobrze i znacznie przewyższała gospodarzy technicznie.

Śląsk--Poznań 5:2(4:0)

W Katowicach odbył się w dniu wczorajszym międzymiastowy mecz piłkarski Śląsk — Poznań, który przyniósł zwycięstwo reprezentacji Śląska w stosunku 5:2 (4:0). Bramki dla Śląska zdobyli: Kuchta, Latusiński po dwie i Bros jedną. Drużyna poznańska grała bardzo słabo.

Kobieta, która się śmieje

Oto tytuł dźwiękowego przeboju polskiego, w którym bierze udział słynna „Miss Polonia” **Zofja Batycka** i ulubieniec Warszawy **Aleksander Zabczyński** Wkrótce „CASINO”

Zwycięstwo Orkanu i Hakoahu

Ł. T. S. G. znów potknęło się na Widzewie. — Niesłuszną porażką Strzeleckiego K. S.

Wyniki wczorajszych zawodów o mistrzostwo piłkarskie Łodzi w klasie A przyczyniły się wielce do wyjaśnienia zagnatanej sytuacji, jaka od początku mistrzostw trwała niemal bez przerwy w czołowej grupie tabeli.

Przedewszystkiem zaznaczyć należy, iż utrata punktu przez ŁTSG pozwala przypuszczać, że zespół ten nie może już być brany poważnie w rachubę. Sukcesy Orkanu, który szczególnie po przerwie pokazał bardzo ładną grę, oraz Hakoahu w Pabjanicach, zwycięzę tamtejszej Burzy, wysuwają zespoły te dziś na pierwszy plan. Przypuszczać należy iż z takim trudem zdobyty dorobek punktowy kluby te powiększą, wygrywając pozostałe spotkania.

Większe szanse ma dziś do zdobycia tytułu mistrzowskiego Orkan, ze względu na mniejszą liczbę straconych punktów, oraz łatwiejsze mecze, jakie mu pozostały do rozegrania, jednak poważnie liczyć się należy również z tem, że zajdzie konieczność rozegrania trzeciego decydującego spotkania. W każdym razie zaznaczyć trzeba, iż tegoroczne mistrzostwa kształtują się bardzo ciekawie i mocno absorbują zwolenników piłki nożnej.

Po uwzględnieniu wczorajszych wyników tabela mistrzowska przedstawia się następująco:

TABELA MISTRZOSTW KL. A

1. ŁTSG.	21	16	35:15
2. Hakoah	21	15	38:24
3. Orkan	20	14	30:15
4. WKS	18	15	26:16
5. ŁKS	16	14	40:28
6. Widzew	16	16	28:31
7. Turyści	13	14	29:32
8. Burza	13	15	22:32
9. Strzelecki	11	17	23:38
10. P.T.C.	11	13	15:34
11. Kaliski K. S.	4	14	17:38

Ł.T.S.G.--Widzew 1:1

Do meczu tego ŁTSG wystąpiło w zmienionym nieco składzie, Widzew natomiast w zwykłym. Gra z obydwu stron chaotyczna o niskim poziomie. Szczególniej w napadzie ŁTSG nie się nie kleiło. Nawet Królewicki, jako kierownik miał gorszy dzień. Nie pomogły końcowe wysiłki ŁTSG, kiedy to Sokołowski przeszedł do ataku, wynik remisowy pozostał nie zmieniony.

Widzew braki swe, jak zwykle nadrabiał ruchliwością i ambicją. Walka była zacięta, zdobywano każdą piłkę. Bramkarz Widzewa w zderzeniu z Sokołowskim odniósł kontuzję, co skłoniło gorętszych zwolenników Widzewa do wtargnięcia na boisko. Dzięki natychmiastowej interwencji gospodarzy i graczy Widzewa zajęcie to zlikwidowano w zarodku.

Gra naogół mało ciekawa, gdyż walczone o punkty, nie wysilające się na efekowniejsze pociągnięcia.

W.K.S.--Strzelecki K. S. 2:1

Sily drużyn należy ocenić jako równorzędne, a jeśli Strzelecki odniósł porażkę, to zawdzięcza to nie zwykle słabej grze swego bramkarza, który szczególnie pierwszą bramkę zawinił w karygodny sposób. Również i drugi goal był możliwy do obrony.

Część winy za porażkę Strzeleckiego K. S. ponosi również i sędzia, który przy stanie gry 2:1 wzdragał się podyktować rzut karny przeciwko WKS, choć zatrzymanie piłki ręką przez obrońcę na polu karnem było zbyt wyraźnym

przewinieniem, by go nie zauważyć.

Prowadzenie zdobywa WKS, kiedy to piłka odbijając się o ziemię przechodzi nad wybiegającym niepotrzebnie bramkarzem Marciniakiem. Wynik ten utrzymuje się do przerwy, dzięki niezwykle przytonnie grającej obronie i bramkarzowi WKS, który wspaniale obronił jeden nieuchronny zdawałoby się strzał.

Po zmianie stron już w pierwszej minucie Strzelecki wyrównuje ze strzału Antczaka, po ładnej przeprowadzonej kombinacji. W 23 minucie rieobstawiony Kaczmarek po rzucie wolnym bitym przez Fligla strzela drugiego goala. Wynik utrzymuje się do końca gry.

Orkan--Ł.K.S. 1b 4:0

Orkan pokazała się z jaknajlepszej strony. Do przerwy gra była bardziej wyrównana, natomiast w drugiej połowie inicjatywa należała do Orkanu, który też miał zdecydowaną przewagę. Gracze ŁKS. widocznie nie wytrzymał tempa i odraziczyli się do akcji obronnej. Bramki zdobyli: Owczarek 3, w tem jedną z karnego i jedną z pośredniego rzutu wolnego, oraz Miller jedną.

Hakoah--Burza 3:1

Drużyna Hakoahu miała ciężkie zadanie, bowiem Burza jak wiadomo zalicza się do przeciwników nie zwykle trudnych do pokonania na własnym terenie. Hakoah wystąpił do zawodów tych w składzie zastalym Kahanem, który zagrał na prawej pomocy. Zwycięstwo Hakoahu choć z trudem wywalczono nie ulegało jednak wątpliwości przez cały ciąg meczu. Bramki zdobyli Ehrenberg 2 i Segal 1.

INDYJSKI GROBOWIEC

W rolach głównych:

Conrad Veidt Mia May Erna Morena

W nowem opracowaniu wkrótce na łódzkich ekranach!



Mistrzostwa lekkoatletyczne Polski

Petkiewicz przegrywa do Kusocińskiego

W sobotę i niedzielę odbyły się w Królewskiej Hucie mistrzostwa lekkoatletyczne Polski, które dały następujące wyniki:

100 mtr.: 1) Trojanowski 11,10,9, 2) Siwek (Sokół — Lwów) 11,2; 200 mtr.: Trojanowski II (AZS.) 22,7, 2) Binia-kowski 22,8; 5 klm.: Kusociński 15:03,5, 2) Fijałkowski 15:56,6; sztafeta 4x100: 1) Warta 44,6, 2) Pogoń (Kat.) 45,8, 3) AZS. II 46 sek. AZS. I został dyskwalifikowany. Skok wzwyż: Chmielecki 177, 2) Krawczyk 177, 3) Lokajski (AZS.) 174; rzut młotem: 1) Heljasz 32,98, 2) Sumiński (Kruschender) 31,75; rzut dyskiem: 1) Heljasz 43,28, 2) Siedlecki 40,14; skok w dal: 1) Nowosielski 6:81,5, 2) Bielecki 6,69; sztafeta 4x400 mtr.: 1) Warta 3;29, 2) AZS. 3,30,8, 3) Warszawianka; rzut kulą: 1) Heljasz 13,63, 2) Siedlecki 12,13; 110 płotki: 1) Nowosielski 15,4 (czas lepszy od rekordu Polski, lecz nie uznany z powodu przewrócenia płotka); 400 mtr.: 1) Binia-kowski 52,2, 2) Iwański 52,4; 1500 mtr.: 1) Kusociński 4 min., 2) Petkiewicz o 8 mtr. w tyle; skok o tyczce: 1) Adamczak 3,60; rzut oszczepem: 1) Mikrut 67,13.

W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajęła Warta 136 pkt., 2) AZS. 118 pkt., 3) Warszawianka 74, 4) Cracovia 48, 5) Polonia, 6) Pogoń (Katowice).

Ł.K.S. protestuje

Dowiadujemy się, iż ŁKS, w związku z przegraniem zawodami w koszykówce męskiej, które odbyły się w ub. sobotę z wynikiem 23:18 na korzyść YMCA zgłosił protest, domagając się unieważnienia rozgrywki i wyznaczenia ponownego spotkania. Protest ten będzie rozpatrywany na najbliższym posiedzeniu wydziału gier i dyscypliny ŁOZGS.

Mistrzostwa klasy A w kraju

W mistrzostwach piłkarskich klasy A w kraju uzyskano w dniu wczorajszym następujące wyniki:

Warszawa: Makabi — Świt 3:2, Skra — Marymont 4:3.

Lwów: Pogoń (Stryj) — Ukraïna 1:1, Sokół — Pogoń 4:2, Polonia — Świt 2:1, Lechia — Rewera 3:0.

Kraków: Wawel — Legja 2:2, Korona — Olsza 3:2, Zwierzyniecki — Krowodrza 5:1, Fablok — Wisła Ib 2:1.

Bokserzy łódzcy

odpoczywają do września

Na ostatnim posiedzeniu zarządu łódzkiego okręgowego związku bokserkiego rozpatrywana była sprawa zawieszenia sekcji bokserkiej klubu IKP, która jak wiadomo została dyskwalifikowana na 2 miesiące za niewysłanie dwu zawodników na zawody międzymiastowe do Poznania.

O ponownym rozpatrzeniu sprawy uchwalono dyskwalifikację powyższą znieść, w zamian za co ukarano IKP, grzywną w sumie 50 zł.

Jednocześnie zarząd ŁZOB, pragnąc dać zawodnikom należyty wypoczynek, postanowił nie organizować do m. września imprez bokserskich

Drugi dzień wyścigów konnych

na torze w Rudzie Pabjanickiej

Wczorajsza piękna pogoda lipcowa niezwykle sprzyjała frekwencji publiczności na torze wyścigowym w Rudzie Pabjanickiej pod Łodzią. Oprócz licznej publiczności ze sfer towarzyskich naszego miasta przybyli również przedstawiciele władz rządowych i komunalnych, wojskowości i okolicznego ziemianstwa. Obroty przy tatalizatorze były stosunkowo dość ożywione, jakkolwiek wypłaty były niewysokie i dzień wczorajszy minął właściwie bez fukusów, przeważnie, jak i dzień sobotni pod znakiem zwycięstw faworytów. Na ogólną liczbę 7 gonitw faworyci „Głosu Porannego” zajęli pierwsze względnie drugie miejsca w przeszło połowie gonitw (cztery). Dzień wczorajszy obfitował jednak w momenty emocjonujące: w pierwszej gonitwie zwyciężył tuż przed celownikiem Gasparone pod świetnym dżokejem Jednaszewskim odsadzając bardzo silnie obstawionego w totalizatorze Jerry pod jeźdźcem Michalczykiem. W gonitwie 6-ej Bartasek przed jedną z ostatnich przeszkód spadł odnosząc dotkliwe potłuczenia. Koń bez jeźdźcy dobiegł następnej przeszkody i tam został zatrzymany. Gonitwa 7 przyniosła

nieoczekiwany rezultat, gdyż dwaj bardzo silnie obstawieni faworyci Burlaj i Grisette przyszli jednocześnie do mety mijając celownik w łeb.

Wyniki poszczególnych gonitw przedstawiają się następująco:

GONITWA I.
Nagroda 4,000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Startowały trzy konie. Wygrawa Gasparone Piradoffa pod dżokejem Jednaszewskim. Tot. 52 zł.

GONITWA II
Nagroda 1,500 zł. Dystans około 1300 mtr.

Startowało 5 koni. Zwyciężyła łatwo klacz Rawa Rogowskiego i Koźmińskiego pod chl. Rokiem. Drugi przyszedł do mety Mum Sosnowskiego. Tot. 55, 32 za Mum — 35.

GONITWA III.
Nagroda 1,800 zł. Dystans około 2100 mtr.

Zwycięża Michalczyk na Tout en Haut. Tot. 19 zł.

GONITWA IV
Nagroda 4,000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 3200 mtr.

Startowało 6 koni. Pierwszy

przyszedł Iwan II grona oficerów II dywizji artylerji konnej. Drugie miejsce zajęła Frasquita — Tuńskiego, dosadziana przez właściciela Tot. 36, 17 za Frasquitę — 14.

GONITWA V.
Nagroda 1,200 zł. Dystans około 1600 mtr.

Startowało 5 koni. Zwyciężył łatwo Semper Idem Sosnowskiego pod dżokejem Magdalińskim, drugi przybył Michalczyk na Filucie Rómmla. Tot. 43, 21 za Filuta 21.

GONITWA VI.
Nagroda 1,000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2400 mtr.

Startowało 7 koni. Pierwszy przybył Pertharite Wąsowskiego, drugi Buława Dydyńskiego i trzeci Con Amore Lewartowskiej pod J. Raniewiczem. Tot. 21, 11 za Pertharite, po 11 za oba pozostałe konie.

GONITWA VII
Nagroda 1,500 zł. Dystans około 2100 mtr.

Startowały 4 konie. Burlaj st, „Ktery Szepietów” i Grisette Rogowskiego przybyły jednocześnie do mety. Tot. za oba konie 13, 14. Następne wyścigi odbędą się w środę dnia 15 bm.

Stefański mistrzem szosy

Kolarzy ŁKS nie dopuszczono do startu

W dniu wczorajszym rozegrane zostały szosowe mistrzostwa kolarskie Polski na trasie Toruń, Bydgoszcz, Grudziądz, Chełm — Toruń, wynoszącej 186,4 klm. Pierwsze miejsce zajął Stefański (AKS.) w czasie 6,15,59, drugie — Kłosowicz (TZS.—Łódź) w czasie 6,23,59. 3) Targoński (Legja), 4) Michalak (Legja), 5) Olecki (Legja), 6) Więcek (Bydgoszcz). Zawodnicy ŁKS. Hofszneider, Bartosiak i Odartus nie zostali dopuszczeni do mistrzostw, mimo, iż zostali zupełnie formalnie zgłoszeni. Organizator mistrzostw Polski K. S. Gryf wystawił sobie tym postępkami smutne świadectwo. ŁKS. posiada bowiem dowody, że zawodników swych w terminie zgłosił, a mimo to organizatorzy zgłoszonymi zawodników ŁKS. nie otrzymali. Jak się dowiadujemy ŁKS. w sprawie tej zakłada protest.

Dwa nowe rekordy Bocheńskiego

W dniu wczorajszym na zawodach pływackich AZS-u warszawskiego Bocheński w biegu pływackim na 300 mtr. pobił nowy rekord Polski uzyskując czas 3,58. Poza tem sztafeta 4x100 w składzie: Makowski, Olszewski, Matysiak, Bocheński pobiła również nowy rekord Polski uzyskując czas 4,45,2.

Makabi (Łódź) wciąż przegrywa

W meczu o puchar WIMA zremisowała ze Zjednoczonymi 2:2. Mistrzostwo klasy B.: Makabi — Sokół (Pabjan.) 1:2 (1:1).

Strzelecki K.S. III — ŁKS III 6:1

W mistrzostwie trzecich drużyn klubów A-klasowych drużyna Strzeleckiego K. S. odniosła wysokie zwycięstwo w stosunku 6:1 nad silnym zespołem Ł. K. S.

Walki francuskie w cyrku

W dniu wczorajszym walczył Poschoff z Luppą oraz Steinke z Wajnurą na remis, Stibor pokonał Krumina, Szczerbiński Lelkajsa i Pinecki Sudakowa.

Dziś walczą: Szczerbiński — Luppą (decydująca), Stibor — Poschoff, Pinecki — Wajnura, Steinke — Lelkajsa i Saint Mars — Krumin.

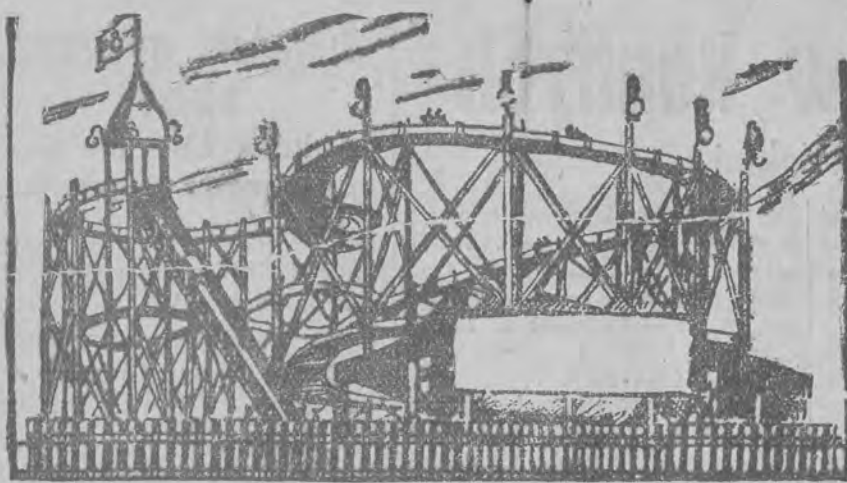
Dr. med. S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapia, djatermja, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5. telef. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Nowy rozkład jazdy na P. K. P.

obowiązujący od dnia 15 maja r. b.

Łódź — Fabryczna		Łódź — Kaliska	
PRZYJAZD		PRZYJAZD	
2.26	z Kozuszek (połączenie z Warszawą)	13.15	do Kozuszek Katowice — Żywiec (osobowy)
4.15	z Kozuszek	13.58	do Kozuszek Warszawa (osobowy)
5.35	"	15.05	do Kozuszek
6.55	"	15.25	do Skarżyska Kielce — Radom
7.19	"	16.05	do Kozuszek Kraków — Krynica (pospieszny)
7.34	"	16.55	do Kozuszek Warszawa (osobowy) oraz Czecho-Wiedeń — Rzym — Sussak (pospieszny).
7.50	"	17.50	do Kozuszek
8.37	"	18.30	do Kozuszek Warszawa (pospieszny)
9.19	z Częstochowy	19.10	do Warszawy
9.55	z Kozuszek (w poniedziałki i po świętach)	19.30	do Kozuszek
10.27	z Kozuszek (z połączeniem z Warszawy)	20.20	do Kozuszek
13.02	z Kozuszek	21.20	do Kozuszek Praga — Pilzno — Wiedeń (pospieszny)
14.02	ze Skarżyska	21.55	do Kozuszek Warszawa (osobowy) oraz od dnia 30 maja do 3 października: Krynica — Zakopane — Rabka — Iwonicz — Rymanów. (Wagon sypialny II i III kl. do Krynicy. II kl. do Zakopanego).
14.47	z Kozuszek (połączenie z Warszawy)		
15.27	z Kozuszek		
16.10	z Warszawy (z wagonem restauracyjnym)		
17.37	z Kozuszek (z połączeniem z Warszawy)		
19.59	z Kozuszek		
20.45	z Warszawy		
21.24	z Kozuszek (w dni świąteczne)		
22.02	z Kozuszek (w dni świąteczne)		
22.52	z Kozuszek		
23.10	ze Skarżyska		
23.42	z Kozuszek		
ODJAZD		ODJAZD	
0.35	do Kozuszek Katowice — Kraków — Budapeszt (pospieszny)	0.21	z Poznania
1.45	do Kozuszek Warszawa — Katowice — Żywiec (osobowy)	1.00	z Warszawy
2.45	do Kozuszek Warszawa — Częstochowa — Skarżysko (pospieszny).	2.35	z Warszawy
5.50	do Kozuszek Warszawa (osobowy)	3.43	z Wrocławia (przez Leszno — Ostrów)
6.50	do Kozuszek Warszawa (pospieszny)	4.17	z Kutna, Płocka
7.45	do Warszawy Tomaszów.	4.49	z Ostrowa Wielkop.
8.25	do Kozuszek Kraków (osobowy)	5.25	z Herb Nowych — Katowic (przez Zduńską Wolę).
9.50	do Skarżyska Tarnobrzeg — Radom — Kielce (osobowy)	6.21	z Krakowa — Katowic
10.20	do Kozuszek	7.10	z Łasku (w dni powszednie).
11.35	do Kozuszek Warszawa (pospieszny)	7.30	z Poznania — Berlina
		7.35	z Łowicza
		8.05	z Kutna — Gdyni (Płocka) (z wagonem syp.)
		8.47	z Ostrowa Wielkop.
		9.15	ze Lwowa (z wagonem syp. III kl.)
		9.22	z Warszawy
		10.55	z Łasku (tylko w niedziele i święta)
		11.30	z Warszawy
		12.15	z Poznania
		12.52	z Kutna — Płocka
		15.30	z Łasku
		17.54	z Poznania
		18.50	z Kozuszek
		19.40	z Herb Nowych Częstochowy (przez Zduńską Wolę)
		19.45	z Kutna Płocka
		20.20	z Berlina — Poznania
		21.34	z Warszawy (z wagonem syp. i restauracyjnym).
		21.48	z Łasku (od 15.V--27.IX) (piątki, soboty, niedziele, święta).
		22.28	z Kutna — Płocka.
		ODJAZD	
		0.32	do Kutna Berlin — Paryż — Bruksela — Ostenda (pospieszny).
		0.42	do Herb Nowych — Katowice
		1.18	do Leszna (pospieszny)
		2.47	do Wrocławia Genewa (pospieszny)
		3.51	do Warszawy (posp.)
		5.04	do Warszawy (osobowy)
		6.40	do Poznania (osobowy)
		7.38	do Warszawy (osobowy)
		8.35	do Kozuszek Kraków
		9.05	do Łasku (niedz. i święta)
		9.35	do Poznania
		9.45	do Kutna Poznań — Berlin — Gdańsk — Gdynia.
		11.45	do Poznania
		12.25	do Kutna Paryż — Ostenda — Calais
		13.10	do Warszawy
		13.40	do Łasku
		15.10	do Poznania
		15.20	do Kutna Poznań — Ciechocinek
		15.35	do Łowicza
		17.40	do Częstochowy — Herby Nowe
		18.10	do Warszawy (osobowy)
		19.35	do Ostrowa Wielkop.
		20.00	do Łasku (piątki, niedziele, dni przedświąteczne i święta — od 15.V — 27.IX)
		20.25	do Łowicza
		20.42	do Lwowa (wagon syp. III klasy).
		21.42	do Poznania — Berlina — Brukseli — Paryża (wagon sypialny)
		22.00	do Kutna Gdynia (wagon sypialny)
		22.55	do Katowic — Krakowa.



Wólczańska 115
przy Zamenhofs

Dziś i codziennie od godz. 4 po poł.
Czynny jest Świątowej sławy

Luna Park

Gigantyczna kolejka górską o szybkości 200 km. na godzinę.
Oryginalny zespół Indian i Kowbojów. Schody ruchome. Koło śmiechu oraz moc innych sensacyjnych atrakcyj.

Luna Park czynny codziennie do godz. 12 w nocy. Plac rzeźbiście oświetlony, orkiestra dęta, bufet ogrodowy. Wejście 50 i 30 groszy.

ZAKOPANE

PENSJONAT „DIANA“

UL. ZAMOJSKIEGO
POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ

Willa murowana. Komfort. Centralne ogrzewanie. Ciepła i zimna woda w pokojach. Pokoje kąpielowe na każdym piętrze. Telefon 489. Słoneczna weranda. Piękne położenie na leśnej polanie. Wykwintna kuchnia, na żądanie dietetyczna. Ceny umiarkowane.

Informacji udziela d-rowsa Abrutinowa do 16 maja włącznie Łódź ul. Nawrot 34 od godz. 11—1 i od 3—5 pp. Od 1 czerwca r. b. w Zakopanem willa „Diana“

Na wyścigi konne

lornetki polowe i teatralne

poleca egzystujący od 1894 r.

Magazyn Optyczny Szymon Urbach

Sp. z o. o.

Piotrkowska 33. :: Telefon 222-23.

Kino-Teatr SPÓŁDZIELNIA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22.

Dziś i dni następnych!
ITA RINA I OLAF FJORD
dają wspaniały koncert gry aktorskiej wycelowanej do najdrobniejszych szczegółów w filmie pt.

EROTIKON

Dramatyczny epizod z prawdziwego zdarzenia.

Następny program: Poraz pierwszy w Łodzi „Szantażyści w Dancingu“.

Wkrótce „KRWAWY KLEJNOT“
Początki seansów o godz. 4-ej we wszystkie dni. Ceny miejsc: na 1-szy seans I m. 40 gr., II i III — 30 gr. a od godz. 6-ej ceny miejsc: I m. 80 gr., II m. 60 gr. i III m. 40 gr.

Dr. med. Sadokierski

Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szcęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapia
Ordynuje 3—7 7627
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 8 wiecz. 11—12) przyjmuje 2—3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

Dr. med. HELLER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz w niedzielę od 11—2 po południu Dla pań spec. od godz. 4—6 pp.

Dr. med. H. Rózaner

Narutowicza (Dzielnia) 9
tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od 8—10 i 3—8.
Elektroterapia
Oddzielna poczekalnia dla Pań.

„SANATO“

Zakład Położniczo-Chirurgiczny
Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa
Oddział położniczo-ginekologiczny
Dr. med. Sz. Eigerowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opieka nad dzieckiem
Dr. med. J. Polakow
Oddział chirurgiczny
Dr. med. M. Kantor, godz. przyjęć 1—2 pp.

Oddział oczny
Dr. med. J. Krausz, godz. przyjęć 11—12 w p.

Na Wiśniowej Górze
otrzymać można

„Głos Poranny“

u Jamnika, naprzeciwko Chłodni Włoskiej

Dr. Med. D. Wajskopf

Piotrkowska 104-b, tel. 114-82

powrócił
Choroby wewnętrzne.
Spec. żołądka, kiszki i wątroby
ROENTGEN.
Godz. przyjęć: 4—7 po poł.

Uwaga!

MAJSTER MALARSKI L. Welniarz
ul. Narutowicza 10

przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres malarstwa podług najnowszych wzorów zagranicznych.
—Ceny obniżone do 40 proc.—
Wykonanie solidne.

„IRENIT“

Piotrkowska 89, tel. 223-38

TRZĄCZENIA PRZEPISYWANE NA MASZYNE POWIELANIE DRUKÓW



Na dogodnych warunkach!

WIELKI WYBÓR

Wózków

działających

łózek

metalowych

Materaców

sprężynowych

„PATENT“

Wyżymaczyk

amerykańskich

Nabyć można

W FABRYCZNYM

SKŁADZIE

„DOBROPOL“

ŁÓDŹ

Piotrkowska 73

w podwórzu,

TEL. 138-61.

W niedzielę, dnia 19 b. m. o godz. 4-ej po poł. odbędzie się w Domu Starców fund. Hermana i Myny małż. Kozłatów Pomorska 54, w II-im terminie

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

członków Łódzkiego Żyd. Tow. Opieki nad Starcami z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie zebrania i wybór Prezydium
- 2) Wyodrębnienie Domu Starców fund. małż. Kozłatów z Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Opieki nad Starcami
- 3) Zrzeszenie Łódzkich żydowskich instytucji opieki nad starcami
- 4) Wolne wnioski.

ZARZĄD

Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Opieki nad Starcami.

UWAGA! Na mocy § 41 statutu Zebranie to jest prawomocne bez względu na ilość uczestników.

Najlepsze lody po 50 gr.

poleca cukiernia **Z. GOMOLINSKI**
PRZEJAŁD 1, TEL. 138-72 i 209-87

PREMIJA: Do każdej wykupionej czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie.
Do każdej porcji lodów dodaje się wafle eskoładowe i wodę sodową darmo.

Radio na lotnisku bez kłopotów!!

CENTRALNA ŁADOWNIA AKUMULATORÓW
Łódź, Piotrkowska 167

odbiera, ładuje i odstawia akumulatory na linii **Łódź-Tuszyn:**

Tuszyn: Kiosk gazetowy p. Kurca, naprzeciw kościoła.
Podębina: Kiosk gazetowy „Wygoda“, obok pensjonatu p. Wiczorkowskiej.

Rzgów: Skład żelaza p. Parzenzewskiego.
Przeróbki i modernizacja radjoparatów!!

Pogotowie radjowe!!
Telefon w Łodzi: **205-21.**

KLISZE

DO DEKLARACJI GAZETOWYCH, PROSPEKTÓW, CENNIKÓW i t. p.
SZKICE, RYSUNKI i RETUSZE
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ „POLIGRAFJA“
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-66.

„GŁOS PORANNY“

otrzymać można codziennie rano na wszystkich lotniskach w okolicy
Inowłódzka i Teofilowa
w sklepach p. Lewenberga

Posady

łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Spełniający kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiedomość w administracji „Głosu Porannego“ lub na miejscu Kilińskiego 60 mieszk. 61.

POTRZEBNI

chłopcy do sprzedaży gazet. Zgłaszać się: Zgierska 46, od 10—14-ej. 6327—5

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Redaktor: **Eugenjusz Kronman**

Za wydawnictwo „Prasa“, Wydawnictwa sp. z ogr. odp.: **Eugenjusz Kronman**.

W drukarni własnej Piotrkowska 101

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł. w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwycisajne 12 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obli osane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatki 50%